



■ Podsumowanie prezydencji Polski w Grupie Wyszehradzkiej 2016/2017 i perspektywy dla prezydencji Węgier

Radostław Grodzki

Od 1 lipca 2016 do 30 czerwca br. Polska sprawowała swoją piątą prezydencję w Grupie Wyszehradzkiej. Przez ten rok Warszawa koordynowała współpracę w ramach V4 i prezentowała wspólne stanowiska na forum Unii Europejskiej. Mottem polskiej prezydencji było: „Grupa Wyszehradzka na rzecz Integracji i Spójności”. Za sukces można uznać szeroko zakrojone działania polskiej dyplomacji na rzecz podtrzymania współpracy i spójności w Grupie oraz intensyfikacji jej aktywności na arenie międzynarodowej.

Działo się to w szczególnym dla Europy momencie. Z jednej strony Unia Europejska zmagą się z trudnymi do rozwiązania problemami, jak: kryzys uchodźczy, zagrożenie dla funkcjonowania strefy Schengen, wojna na Ukrainie, wówczas jeszcze perspektywa *Brexitu*, ryzyko powstania Europy wielu prędkości i marginalizacji niektórych państw środkowoeuropejskich, zagrożenie zwiększeniem rosyjskiej dominacji w europejskim sektorze energetycznym poprzez budowę *Nord Stream 2*, różnice makroekonomiczne czy też dysproporcje infrastrukturalne.

Z drugiej strony państwa V4 zdołały, zwłaszcza w kontekście reakcji na europejski kryzys migracyjny, skonsolidować jeszcze bardziej niż dotychczas wzajemne relacje oparte na wspólnych interesach. Stały się też skuteczną platformą i centralnym elementem współpracy w Europie Środkowo-Wschodniej, aktywnie angażując się w debatę nad przyszłym kształtem europejskiej integracji.

Podczas uroczystości na Zamku Królewskim w Warszawie 19 czerwca 2017 r. premier Beata Szydło z okazji zakończenia polskiej prezydencji w Grupie Wyszehradzkiej dokonała podsumowania tego okresu oraz uroczyście przekazała prezydencję

Redakcja:

Radostław Grodzki
Jacek Kubera
(redaktor naczelny)
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:

Hanna Różanek

Nr 318/2017
12.07.17

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne
także dzięki:
NEWSLETTER IZ
FACEBOOK
SCRIBD
LINKEDIN
TWITTER

Viktorowi Orbánowi. Powiedziała m.in.: „Jesteśmy grupą, która przede wszystkim zajmuje się sprawami swoich obywateli i to nas łączy. Możemy mieć różne zdanie, różne opinie, każde państwo może mieć swoje cele, bo jesteśmy suwerennymi państwami, ale łączą nas nasi obywatele, nasze bezpieczeństwo, wspólne pojmowanie solidarności, szacunku dla siebie, rozumienia własnej tożsamości, kultury, pamiętania skąd jesteśmy i myślenia tymi kategoriami o przyszłości Europy. Chcemy, by Unia Europejska rozwijała się tak, jak rozwija się Grupa Wyszehradzka - bezpiecznie, szybko, nastawiona na sprawy swoich mieszkańców”. Tym samym polska premier wskazała, że Grupa Wyszehradzka nie jest monolitem i ścierają się w niej nieraz sprzeczne interesy, ale jak dotąd w wielu kluczowych sprawach udawano się wypracowywać kompromisy. Spektakularnym przykładem rozbieżności interesów była sprawa wyboru Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej (9.03.2017 r.), ale też stosunki poszczególnych państw z Rosją są bardzo zróżnicowane. Można przypuszczać, iż motto węgierskiej prezydencji: „V4 łączy”, zakłada kontynuację projektów i działań realizowanych przez poprzedników. Odzwierciedla też znaczące pozytywne oddziaływanie współpracy wyszehradzkiej na rzecz konsolidacji regionu w sferach: politycznej, gospodarczej i społeczno-kulturowej.

Priorytety polskiej prezydencji obejmowały: 1) silny głos V4 w Unii Europejskiej: koordynację agendy europejskiej i współpracę w zakresie kluczowych wyzwań; 2) budowanie synergii przez wzmocniony dialog: rozwijanie współpracy regionalnej na podstawie synergii instytucjonalnych i funkcjonalnych; 3) bezpieczeństwo i stabilność regionu: wzmacnianie współpracy w zakresie wspólnego bezpieczeństwa; 4) tożsamość i wizerunek V4: budowanie jedności na bazie wspólnego dziedzictwa i wartości, społecznego wymiaru współpracy oraz efektywnych strategii komunikacji oraz 5) spójność i powiązania: wzmacnianie spójności oraz rozwijanie współpracy V4 przy ulepszaniu połączeń transportowych. Polska dyplomacja kierowana przez ministra Witolda Waszczykowskiego z dużym zaangażowaniem przez 12 miesięcy koordynowała realizację tych priorytetów.

Polskie przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej ugruntowało na forum europejskim opinię o tym ugrupowaniu jako aktywnym i zdeterminowanym w obronie swoich interesów, nawet wbrew opinii większości państw Unii. W tym czasie V4 koncentrowała się w dużej mierze na problematyce europejskiej. W szczególności dotyczyło to reformy i przyszłości UE, *Brexitu* i polityki migracyjnej, w tym ochrony unijnych granic zewnętrznych. Postulaty Grupy Wyszehradzkiej dotyczące przyszłości Unii uzgodnione przez premierów państw V4 podczas szczytu w Warszawie 2 marca 2017 r. znalazły odbicie w Deklaracji Rzymskiej z 25 marca 2017 r. Były to: jedność i niepodzielność Europy; przeciwdziałanie podziałowi jednolitego rynku UE (chodzi głównie o filar praw socjalnych i dyrektywę o delegowaniu pracowników); polityka obronna UE realizowana jako komplementarna, a nie konkurencyjna dla Sojuszu Północnoatlantyckiego i odpowiednia pozycja parlamentów narodowych w procesie legislacyjnym, przy zachowaniu kontroli parlamentów narodowych nad prawem stanowionym w UE. Inne ważne zagadnienia poruszane na forum V4 podczas polskiej prezydencji dotyczyły rynku cyfrowego, współdziałania w zakresie tworzenia warunków dla rozwoju innowacyjności w państwach V4, konsultacji w zakresie polityki spójności i przeglądu Wieloletnich Ram Finansowych 2014-2020. Dyskutowana była także polityka klimatyczna i energetyczna.

Ważnym obszarem aktywności w okresie polskiej prezydencji pozostawała kwestia bezpieczeństwa i stabilności w regionie, a wraz z tym wspieranie procesu wdrażania decyzji warszawskiego szczytu NATO (8-9.07.2016 r.). Warto wspomnieć, że Czechy, Słowacja i Węgry nie partycypują w implementacji najważniejszej decyzji szczytu, czyli wzmocnieniu wschodniej flanki Sojuszu, ale wyraziły dla niej poparcie. Niemniej kwestie wsparcia dla Ukrainy i Gruzji, współpracy NATO-UE czy bezpieczeństwa cybernetycznego skutkowały spotkaniami ministrów obrony, szefów sztabów generalnych, a także sekretarzy rad bezpieczeństwa narodowego i doradców prezydentów ds. bezpieczeństwa narodowego państw Grupy Wyszehradzkiej.

Jeśli chodzi o kwestie infrastrukturalne, strategicznie ważnym osiągnięciem było przypiecztowanie decyzji o budowie korytarza transportowego „Via Carpatia” na terytorium Polski. Minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk podpisał 28 czerwca br. zarządzenie, powołujące zespół do spraw przygotowania i realizacji tej inwestycji. „Via Carpatia to kluczowy, transeuropejski korytarz transportowy, który może stać się nowym połączeniem Europy północnej i południowej, integrującym systemy transportowe Litwy, Polski, Słowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Grecji. Zaletami tej inwestycji będzie m.in. włączenie regionów słabiej rozwiniętych w główny strumień międzynarodowej wymiany handlowej oraz wykorzystanie ich potencjałów rozwojowych” - napisano w komunikacie po posiedzeniu rządu (23.06.2017 r.).

Podsumowując polską prezydencję w V4 minister W. Waszczykowski stwierdził, że: „Przez ostatni rok Grupa Wyszehradzka była jedną z podstawowych form polskiego zaangażowania w politykę zagraniczną, a przede wszystkim w politykę regionalną”. Faktycznie Polska inicjowała bardzo wiele spotkań wielostronnych i wykazywała dużą aktywność w kontaktach Grupy z innymi państwami w formacie „V plus”: członkowie Partnerstwa Wschodniego, formatu NB8 (państwa nordyckie i bałtyckie), państwa Bałkanów Zachodnich, Turcja. Do najważniejszych zaliczyć można: szczyt premierów Wyszehradu z kanclerz Niemiec Angelą Merkel (26.08.2016), spotkanie z premierem Ukrainy Wołodymyrem Hrojsmanem (Forum Ekonomiczne w Krynicy 6-8.09.2016 r.) i z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem (23.06.2017 r. - szczyt UE w Brukseli). Zwieńczenie polskiej prezydencji nastąpiło podczas szczytu V4 i państw Beneluksu 19 czerwca 2017 r. Wówczas przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej przejął premier Węgier Viktor Orbán. Nie pozostawił przy tym wątpliwości co do utrzymania dotychczasowego stanowiska V4 w sprawie europejskiej polityki migracyjnej, podkreślając, że: „Państwa Grupy Wyszehradzkiej i Beneluksu mają inne tło kulturowe, a co za tym idzie różnią się politykami migracyjnymi. Cały czas zachęcamy UE, pomimo tych bardzo różnych stanowisk, do stworzenia pewnej wspólnej koncepcji [polityki migracyjnej]” (Szydło: *przyszłość Europy musi być oparta o reformy i jedność Unii*, 19.06.2017).

Polska prezydencja kładła duży nacisk na aspekt społeczno-kulturowej tożsamości regionu i budowanie jedności na podstawie wspólnego dziedzictwa i wartości. Ma to swoje znaczenie, ale trudno jest to skonkretyzować i znaleźć parametry oceny. Węgrzy nieco bardziej pragmatycznie postawili w warstwie werbalnej akcent na konkretną współpracę parlamentarną (polski parlament również aktywnie wspierał polską prezydencję) w dziedzinie wspólnego bezpieczeństwa oraz w zakresie polityki klimatycznej,

energetycznej i infrastrukturalnej. W tym właśnie doszukując się elementów scalających i budujących wspólną tożsamość.

Będziemy też zapewne mieli do czynienia z jakąś formą kontynuacji budowania spójności regionu poprzez rozwój powiązań infrastrukturalnych w szeroko rozumianej Europie Środkowo-Wschodniej. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż Węgry w dziedzinie energetyki nastawione są na bliską współpracę z Federacją Rosyjską. W przeddzień wizyty prezydenta USA Donalda Trumpa w Polsce (5-6.07.2017 r.) podpisały porozumienie dotyczące nowego szlaku dostaw gazu z Rosji. Docelowa przepustowość tego projektu wynosić będzie około 8 mld m³, zaspokajając prawie całkowicie zapotrzebowanie tego państwa na surowiec.

Nowe węgierskie priorytety prezydencji sformułowane zostały nieco bardziej lakonicznie niż polskie i są to: Europejski Wyszehrad, Regionalny Wyszehrad, Cyfrowy Wyszehrad i Globalny Wyszehrad, ale cele pozostają te same, z podobnymi, choć może inaczej rozłożonymi, akcentami.

Należy się spodziewać, że tak jak w przypadku Polski, Węgry będą podejmować działania na rzecz podtrzymania wewnętrznej spójności jako głównego elementu siły ugrupowania w Unii Europejskiej. Będą również kontynuować - zintensyfikowany przez Polskę - proces kreowania koalicji z innymi formatami współpracy w „kształtowaniu synergii poprzez poszerzony dialog; budowanie współpracy regionalnej w oparciu o synergie instytucjonalne i funkcjonalne. Podkreślając potrzebę skutecznej współpracy między regionem Morza Bałtyckiego, Adriatyckiego i Czarnego i kontynuowanie tradycyjnej współpracy z partnerami spoza Europy” (M. Czapliński - krajowy koordynator ds. Grupy Wyszehradzkiej, 18.07.2016 r.).

W Budapeszcie 4 lipca 2017 r. odbył się szczyt liderów państw Grupy Wyszehradzkiej, który otworzył prezydencję węgierską. Na agendzie znalazła się m.in. kwestia wszczęcia postępowania w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego UE przeciwko Polsce, Czechom i Węgrom w związku z odmową udziału w programie relokacji uchodźców. Rozpoczęcie procedury o naruszenie prawa UE może prowadzić w konsekwencji do nałożenia kar finansowych. Jednak by do tego doszło, musi być przeprowadzona wieloetapowa procedura w KE, a rozstrzygnięcie następuje przed Trybunałem Sprawiedliwości w Luksemburgu. Stanowisko V4 nadal pozostaje niezmiennie: „Jesteśmy zdeterminowani, aby nadal mówić jednym, silnym głosem w kwestiach tak fundamentalnych, jak spór z Komisją Europejską w sprawie relokacji imigrantów” - powiedziała premier Beata Szydło (4.07.2017 r.).

Podczas tego szczytu doszło też do spotkania szefów rządów państw V4 z prezydentem Egiptu Abd el-Fatah es-Sisim. Wyrażono przy tym uznanie i poparcie dla stabilizacyjnej roli tego państwa na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. Kair pozostaje bowiem ważnym partnerem Unii Europejskiej w zakresie monitorowania i kontroli migracji. Rozmowy dotyczyły także możliwości rozwoju współpracy gospodarczej. Dla wszystkich państw członkowskich Grupy Wyszehradzkiej Egipt jest jednym z najważniejszych partnerów gospodarczych w Afryce Północnej, a może stać się jeszcze ważniejszym w kontekście m.in. planów stworzenia strefy ekonomicznej Kanatu Sueskiego, modernizacji infrastruktury kolei oraz rozwoju energii odnawialnej, rolnictwa

i gospodarki morskiej. Grupa Wyszehradzka zgłosiła gotowość ubiegania się o kontrakty i uczestnictwo w realizacji tych projektów.

Był to sygnał nowego otwarcia w polityce V4, zawartego w programie prezydencji węgierskiej po hasłem „Globalny Wyszehrad”. Wczytując się w ów dokument, można się spodziewać, że podobne działania, jak w przypadku Egiptu, zostaną zaproponowane w licznych innych formatach współpracy politycznej i ekonomicznej (także w dziedzinie turystyki). Mają to być formaty: V4 + Izrael; V4 + Korea Południowa i szerzej V4 + Azja Środkowa (zwłaszcza w odniesieniu do polityki innowacyjnej oraz nowych technologii). Kontynuowane też będą regularne konsultacje z partnerami z Bałkanów Zachodnich, Turcją, USA, Kanadą, Palestyną, Japonią czy Chinami. Prezydencja węgierska zainicjuje też dialog w formacie V4 + Unia Afrykańska, skoncentrowany na problemie sytuacji w Afryce i jej wpływu na bezpieczeństwo europejskie oraz kwestii dostępu państw subsaharyjskich do funduszy rozwojowych Unii Europejskiej.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Radostaw Grodzki - dr, politolog, autor prac z zakresu międzynarodowych stosunków politycznych i bezpieczeństwa wewnętrznego, adiunkt w Instytucie Zachodnim.